### Senator Ryszard Majer:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie ma narodu, który nie ma historii, a historia jest zawsze pewną rzeczywistością, która się dokonała. Przy okazji dzisiejszych rozważań nad tą uchwałą chcę powiedzieć, że moim zdaniem niezwykle cenne jest wprowadzenie definicji tożsamości narodowej, czyli elementu, który łączy pokolenia. Drodzy Państwo, tożsamość narodowa jest swego rodzaju wielobarwnym kobiercem, który spaja kulturę, historię, wydarzenia, który pokazuje osobistości. Dla francuskiego socjologa Alaina Touraine’a świadomość własnej tożsamości to coś, co spaja pokolenia, to coś, po co sięgamy w przeszłości, by móc mówić o teraźniejszości.

Szanowni Państwo, czyż znajdziemy lepsze miejsce do rozważań nad przeszłością dla dobra współczesnej Rzeczypospolitej niż Izba refleksji, Senat Rzeczypospolitej? Drodzy Państwo, dzisiejsze uwagi na początku sesji o tym, że nie powinno być podczas naszych obrad uchwał upamiętniających wybitne osoby, wyjątkowe wydarzenia… No gdyby podążyć dalej tym tropem, nie powinno być również wystaw w sali Senatu, które przypominają wybitne osobistości. Dla mnie to jest, Drodzy Państwo, głębokie nieporozumienie. To tu, na tej sali, zmieniamy teraźniejszość, ale dostrzegamy również przeszłość. Ta sala jest miejscem, w którym w sposób wolny i nieskrępowany możemy budować tożsamość narodową.

Drodzy Państwo, śluby lwowskie sprzed 360 lat są jednym z takich wydarzeń, które spajają pokolenia, bo tak naprawdę wtedy, kiedy Rzeczpospolita stanęła w obliczu zagrożenia, śluby lwowskie i walka z potopem były elementem jednoczącym ludzi. Religia to był bardzo ważny element spajający naród. I to wtedy, te 360 lat temu, budowano zręby tożsamości narodowej. Drodzy Państwo, odnosząc się do tej uchwały, pragnąłbym bardzo podziękować jej autorom.

Źródłem ślubów lwowskich tak naprawdę była Częstochowa, obrona klasztoru jasnogórskiego kilka miesięcy wcześniej. Ja przypomnę, Drodzy Państwo, że obrona klasztoru jasnogórskiego miała miejsce w listopadzie, grudniu, a śluby lwowskie – 1 kwietnia. To za sprawą dokonanej w narodzie przemiany, wiary w to, że można się bronić przed ciemiężcą, przed potopem szwedzkim, król zawierzył koronę Rzeczypospolitej Najświętszej Marii Pannie. I to takie miejsca, jak Częstochowa, jak Lwów, takie wydarzenia świadczą o naszej przeszłości, budują tożsamość, a ta Izba jest godnym miejscem, byśmy godnie czcili pamięć przeszłości, ale czcili ją dla teraźniejszości, czcili ją w celu budowy tożsamości narodowej i patriotyzmu. Drodzy Państwo, patriotyzm nie jest nam dany, patriotyzm to jest zadanie, które m.in. my jako senatorowie winniśmy rozwijać. To jest nasz obowiązek wobec współczesnych, ale także przyszłych pokoleń. Bardzo dziękuję za tę uchwałę. (*Oklaski*)